

Szymon Siedlecki

Muzeum papieża

Wadoviana : przegląd historyczno-kulturalny 3, 29-33

1999

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Muzeum papieża

Dom narodzin Jana Pawła II już od momentu wyboru Karola Wojtyły na tron papieski był miejscem chętnie odwiedzanym przez liczne, jak na ówczesne warunki, rzesze turystów. Został uroczystie otwarty 18 maja 1984 roku i w tym roku obchodzi 15-lecie działalności ekspozycyjnej.

W latach 1920 - 1938 w domu przy ul. Kościelnej 7 (wtedy Rynek 2 i Kościelna 2), oprócz rodziny Wojtyłów zamieszkiwali m.in.:

na parterze: Franciszek Łopatecki - fotograf, Adolf Zadora - znany i ceniony introligator, Iser Lauber - właściciel sklepu bławatnego,

na piętrze: Wojtyłowie i rodzina Kuźniarowiczów w skrzydle północnym, a w skrzydle południowym rodzina Banasiów, a także Beerowie, Cichoniowie, Kenccy, Konikowie.

W okresie powstawania muzeum w kamienicy przy ul. Kościelnej 7 mieszkało pięć rodzin: Pużyrowie, Kuziowie, Pindłowa, Stanowska i Wołochowa.

Utworzenie muzeum nie było łatwe. Budynek był zaniedbaną kamienicą czynszową. Przed poddaniem pomieszczeń niezbędnym przeróbkom i remontowi, należało najpierw dokonać przekwaterowania lokatorów do mieszkań zastępczych. Dla urządzenia w miarę pełnej ekspozycji pomieszczenia zajmowane przez Wojtyłów były zbyt małe i dlatego zdecydowano by na cele muzealne przeznaczyć sześć sal. Zmieniono pierwotny układ drzwi, tworząc ciąg amfiladowy, konieczny dla stworzenia ekspozycji. Ponieważ z oryginalnego wyposażenia domu Wojtyłów nie zachowało się wiele, postanowiono stworzyć raczej wystawę przypominającą drogę Ojca Świętego i miejsce, w którym się urodził i wychowywał. Scenariusz wystawy przygotował prof. dr Marek Rostworowski z Krakowa przy współudziale Adama Bujaka, znanego artysty fotografa. Jedną stronę sal zaprojektowano w formie rzuconej, wijącej się wstęgi życia, na której umieszczono czarno-białe fotografie ukazujące losy Karola Wojtyły od dzieciństwa do momentu wyboru na papieża.

Uroczystego otwarcia muzeum papieskiego dokonał kardynał Franciszek Macharski 18 maja 1984 r. po mszy św. odprawionej w intencji Ojca Świętego. Na otwarcie przyjechało kilku kolegów i przyjaciół Jana Pawła II z lat szkolnych. Wśród zaproszonych gości byli między innymi o. Jan Popiel, Andrzej Wajda, Jerzy Turowicz. Spośród władz w otwarciu uczestniczył tylko Naczelnik Miasta i Gminy Marian Skrzypczak. Nie było natomiast, mimo zaproszenia, przedstawicieli Urzędu Wojewódzkiego.

Od chwili oficjalnego otwarcia muzeum zwiedziło ponad 2 mln osób. Nie znana jest natomiast liczba turystów przyjeżdżających do Wadowic w latach 1978-1984, przed otwarciem Domu Rodzinnego Ojca Świętego. Można jedynie szacować, że liczba ta była niewiele mniejsza od liczby turystów, którzy odwiedzili Wadowice

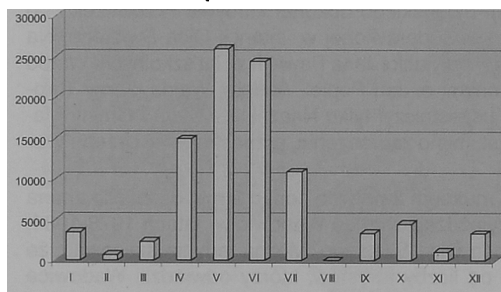
w pierwszym roku istnienie muzeum, gdy jeszcze nie było tak bardzo znane i popularne. Wtedy, w 1985 r. przez Kościelną 7 przewinęło się blisko 95 tys.

Dzięki prowadzonym przez siostry opiekujące się muzeum notatkom o liczbie zwiedzających, możemy analizować frekwencję nawet w poszczególnych dniach. Ewidencja prowadzona jest w specjalnie do tego celu przeznaczonych zeszytach, w których zapisywana jest liczba osób w każdej grupie, pielgrzymce. Przy niektórych notatkach znajdują się adnotacje z jakiego kraju przyjechali zwiedzający.

Analizując prowadzoną ewidencję można zauważyć sezonowość odwiedzin. W trakcie roku można wydzielić dwa okresy. Pierwszy trwający pomiędzy majem a październikiem, charakteryzujący się znacznym ożywieniem ruchu turystycznego oraz drugi: od listopada do kwietnia, w którym do miasta przyjeżdża dużo mniej turystów. Sezon letni przeważa tu nie tylko dzięki wakacjom ale i okresowi komunijnemu, sprzyjającemu pielgrzymkowym podróżom grupowym. Zmieniającą się w zależności od okresu w roku liczbę turystów najlepiej ilustrują wykresy prezentowane poniżej.

Zwiedzających muzeum możemy również spróbować podzielić w zależności od wielkości grup. Wyraźnie widać, iż więcej przyjeżdża do Wadowic pielgrzymów w grupach zorganizowanych. Zauważyć to można zarówno wśród turystów krajowych jak i zagranicznych. Tylko w zimie udział turystów indywidualnych zwiększa się. Wśród grup zorganizowanych dominują wycieczki szkolne oraz pielgrzymki z poszczególnych parafii. Liczba zwiedzających w jednym dniu różnie kształtuje się na przestrzeni roku. Tak jak wyżej wspomniałem najmniej osób przychodzi do muzeum w zimie. Przykładem służy 15 stycznia 1997 r, kiedy to Dom Rodzinny Ojca Świętego zwiedziła tylko 1 osoba. Znaczne nasilenie ruchu zwiedzających zaznacza się w okolicy dwóch rocznic: 18 maja i 16 października. Wtedy padają rekordy frekwencji. I tak 25 maja 1998 r. - zwiedziło muzeum 2020 osób, 23 października 1997r. - 1208 osób i 20 maja 1998r. - 1841 osób. Absolutny rekord (jeżeli można posługiwać się w tym przypadku terminologią sportową) padł w niedzielę 20 czerwca 1999 r., w kilka dni po niezapomnianej wizycie Ojca Świętego w Wadowicach. Dom Rodzinny odwiedziło wtedy ponad 2900 osób. W tych przypadkach nie bez znaczenia był tu udział środków masowego przekazu przypominających (niekiedy dość szeroko) Dom Rodzinny i Wadowice.

Zestawienie odwiedzających
Dom Rodzinny Jana Pawła II za rok 1985

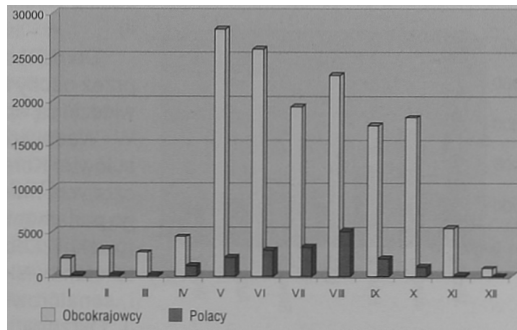


Odwiedzających nasze miasto można podzielić wedle wielu kryteriów. Ciekawy jest podział wedle narodowości. Spośród wszystkich przybyśszów 12% to obcokrajowcy. Jest to znaczna liczba, świadcząca o dużym zainteresowaniu osobą Ojca Świętego na

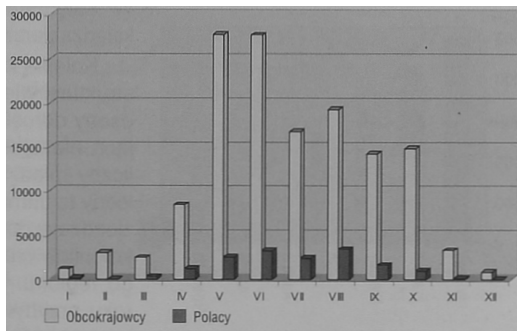
**Zestawienie odwiedzających
Dom Rodzinny Jana Pawła II za rok 1996**

całym świecie. Liczba przybywających do Wadowic obywateli danego państwa zależy od zamożności mieszkańców i wyznawanej przez nich religii. Szczególnie widać to na przykładach krajów Azji, Afryki i Ameryki Płd. Najliczniej odwiedzają Wadowice pielgrzymi z krajów europejskich i północno amerykańskich. Są to turyści z: Włoch, Niemiec, Francji, Stanów Zjednoczonych, Kanady, Czech, Hiszpanii, Belgii oraz krajów skandynawskich i byłego ZSRR. Do tego dodać należy również Polonię przybywającą zarówno z Zachodu jak i ze Wschodu, w tym także z Kazachstanu (jak to miało miejsce w 1996r.). Dom Rodzinny zwiedzają również mieszkańcy krajów mniej nam znanych i jednocześnie dla nas bardziej egzotycznych, jak Brazylia, Indie, Japonia, Kongo, Ekwador, Korea Płd., Filipiny, Gwadelupa, Chiny. Wśród nich znaleźć można sporo zakonników i kapłanów, a także wyższych hierarchów Kościoła.

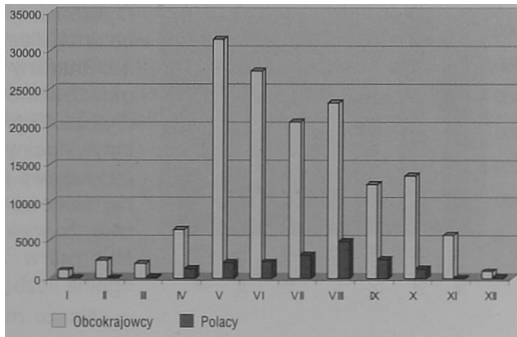
Przyjeżdżający do Wadowic Polacy pochodzą z terenu całego kraju, od Zakopanego po Wejherowo i od Przemysła po Szczecin. Najwięcej jest jednak mieszkańców Krakowa i Małopolski. W ewidencji odwiedzin z rzadka jedynie widać wpisy świadczące o odwiedzinach mieszkańców naszego miasta. Jeśli już są, wskazują głównie na gru-



za rok 1997

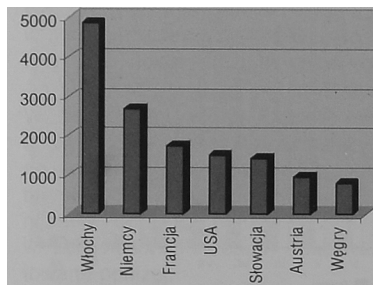


za rok 1998

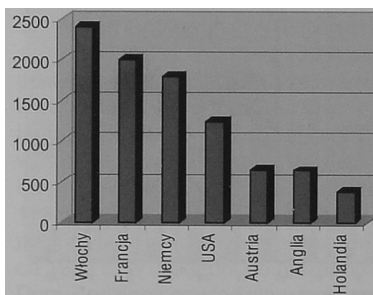


Wyszczególnienie liczby odwiedzających z poszczególnych krajów

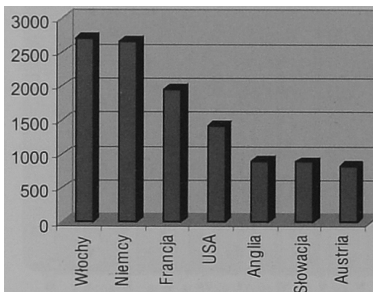
w 1996 roku



w 1997 roku



w 1998 roku



py młodzieży szkolnej, np. z okazji wizyty Jana Pawła II w 1995 r. A dorośli, cóż im chyba wystarczy to co widzieli raz na początku istnienia muzeum (jeżeli je zwiedzili).

Dom Rodzinny był również zwiedzany przez osoby bardzo znane. Śladem ich odwiedzin są wpisy w „Księdze pamiątkowej”. W Wadowicach byli ambasadorzy i konsulowie: Korei, Ekwadoru, Stanów Zjednoczonych, marszałkowie (także vice) naszego parlamentu, prezydenci Ryszard Kaczorowski i Lech Wałęsa, oraz kandydat na to stanowisko: R. Bartoszcze, posłowie i senatorowie: M. Tyra, A. Grześkowiak, J. Okrzesik, M. Krzaklewski, biskupi: Kanady, Ukrainy, Filipin, przedstawiciele Pentagonu i USAF oraz naszych sił zbrojnych. W Księdze znajduje się także wpis rodziców księdza Jerzego Popiełuszki.

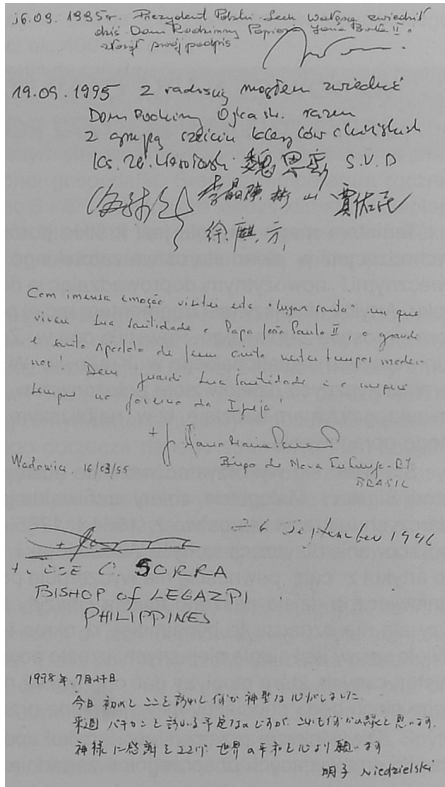
Kolejną rzeczą godną rozpatrzenia jest struktura wieku pielgrzymów. Przeważają osoby dorosłe i jest to tendencja dominująca niezależnie od narodowości. Wzrost liczby młodzieży przypada na okres letni, kiedy to tłumniej niż w innych porach roku zjeżdżają do Wadowic wycieczki szkolne, kolonijne oraz dzieci komunijne z naszego regionu. Prócz tego w trakcie całego roku przybywają do muzeum oazy, grupy ministrantów i kleryków. Osoby starsze przyjeżdżają do Wadowic także w grupach organizowanych przez różnorakie stowarzyszenia, zarówno świeckie (związki kombatanckie czy koła seniorów) jak i kościelne. Znaczny procent stanowią wyjazdy organizowane z sanatoriów i uzdrowisk (Rabka, Busko, Iwonicz). Wśród turystów indywidualnych (w tym rodzin) obie te grupy wiekowe pozostają ze sobą we względnej równowadze. Z całościowej analizy wynika, że większość zwiedzających to dorośli i oni w znacznym stopniu kształtują ogólną liczbę i strukturę zwiedzających.

Nasze miasto jest często wizytowane

przez przedstawicieli mediów, zarówno krajowych, jak i zagranicznych. Niestety już nie w takim nasileniu jak to miało miejsce niedługo po pamiętnym 16 października 1978r. Najczęściej dziennikarze przyjeżdżają w dniach związanych z rocznicami dotyczącymi osoby Papieża. Z pojawiających się w ostatnich latach mediów zagranicznych wymienić można telewizję francuską i brytyjską BBC. O Wadowicach nie zapomnieli również media krajowe. Najlepszym przykładem był jeden z programów „Kawa czy herbata” prowadzony na żywo z muzeum papieża w maju 1998r., a poświęcony osobie Karola Wojtyły i 20-leciu jego pontyfikatu.

Ostatnim aspektem według którego należałoby rozpatrywać strukturę przybywających tu grup i osób jest celowość ich wizyty w naszym mieście. Nie jest ona ściśle określona, co wnieść można z Ewidencji, relacji osób i zachowania się turystów. Przybywają tu specjalne pielgrzymki, zwykle wycieczki turystyczne przejeżdżające przez Wadowice, młodzież w czasie szkolnych wyjazdów, kuracjusze, koloniści, osoby duchowne. Spozrzec można, iż część spośród nich przybywa tu jedynie w celu „zaliczenia” kolejnego punktu programu (to głównie dotyczy wycieczek młodzieży). Większość jednak odwiedza Wadowice, aby zobaczyć dom, w którym mieszkał i miasto, w którym się wychowywał Karol Wojtyła. W lecie 1999 r. dodatkową atrakcją przyciągającą turystów do Wadowic była możliwość zobaczenia z bliska ołtarza, na którym Jana Paweł II dokonał koronacji Obrazu Matki Bożej Nieustającej Pomocy.

Szymon Siedlecki - uczeń Technikum Budowlanego w Wadowicach



Wybrane wpisy do Księgi Pamiętkowej
 Domu Rodzinnego Ojca Świętego